

KS. PIOTR JAWORSKI

**ANDRZEJ MAZAN, PEDAGOGIA ZWIĄZKU SODALICJI
MARIAŃSKICH UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH W POLSCE
W LATACH 1919-1939, ŁOMIANKI 2013, SS. 200,
ISBN 978-83-938374-0-3**

Przeglądając w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie materiały należące do zespołu akt opatrzonych nazwą „Bractwa i Stowarzyszenia” (skrót BS), natknąłem się między innymi na datowaną na dzień 18 listopada 1911 r. prośbę skierowaną przez ks. Ludwika Tokarza do ówczesnego biskupa tarnowskiego Leona Wałęgi dotyczącą możliwości założenia Sodalicji Mariańskiej dla uczennic szkół nowosądeckich. Dla ścisłości należy zauważyć, że autor dokumentu ks. Ludwik Tokarz pełnił wówczas funkcję katechety przy szkole im. św. Jadwigi w Nowym Sączu. Pewnego rodzaju zadziwienie i ciekawość poznawczą wzbudzają już pierwsze wersy tej prośby, w której ksiądz katecheta pisze: „[z] początkiem bieżącego roku szkolnego zwróciły się do mnie uczennice tutejszego seminarium prywatnego z prośbą, abym się zajął zawianiem dla nich Sodalicyi Maryańskiej”¹. Zastanowienie wzbudza fakt, jakie znaczenie dla tych uczennic miała Sodalicja Mariańska, skoro zdecydowały się na oddolną inicjatywę założenia i członkostwa w tym stowarzyszeniu?

Gdy szuka się odpowiedzi na to pytanie, nasuwa się potrzeba spojrzenia na stan badań, określenia *status quaestionis* dla tej tematyki. Sprowadzenie i początki

1. Archiwum Diecezjalne w Tarnowie (ADT), Zespół Bractwa i Stowarzyszenia, sygn. BS XVII, brak paginacji.

działalności Sodalicji Mariańskich w Polsce opisuje Justyna Sprutta². Pojawienie się kongregacji sodalicyjnych na ziemiach polskich zawdzięczamy Towarzystwu Jezusowemu, dlatego wiele informacji w tym obszarze możemy znaleźć w opracowaniach dotyczących historii zakonu jezuitów w Polsce³. Historia i działalność Sodalicji Mariańskich na terenie diecezji tarnowskiej zostały szczegółowo opracowane przez ks. Edwarda Kabata⁴. Tematyką Sodalicji Mariańskich w różnych aspektach jej funkcjonowania zajmowali się także: Katarzyna Krzysztofek⁵, Zofia Rymarówna⁶, Jolanta Kurosz⁷, Alicja Puszcza⁸. Pomimo pokaźnego zasobu badań nie posiadamy opracowania, które poruszałoby problematykę pedagogii Sodalicji Mariańskich w perspektywie ogólnopolskiej. W tym kontekście praca dr. Andrzeja Mazana *Pedagogia Związku Sodalicji Mariańskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce w latach 1919-1939* jest nowatorska, gdyż kieruje nasze myśli w stronę syntetycznie opracowanego aspektu pedagogicznego, zawężając tematykę do kongregacji działających w szkołach średnich w Polsce w okresie międzywojennym.

Książka składa się z przedmowy, wstępu, czterech rozdziałów, punktu nazwanego przez Autora „podsumowaniem efektów”, bibliografii i wykazu skrótów. We *Wstępie* Autor zaznacza, że jego praca „ma charakter pedagogiczno-historyczny. Celem pracy jest opisanie, wyjaśnienie, zrozumienie i zwaloryzowanie pedagogii Związku Sodalicji Mariańskiej Uczniów Szkół Średnich” (s. 23). Mając na uwadze przytoczone tutaj słowa A. Mazana, celem lepszego poznania i zrozumienia publikacji, konieczne należy postawić pytanie, co Autor rozumie przez pojęcie

2. J. Sprutta, *Początki Sodalicji Mariańskich w jezuickich kolegiach dawnej Rzeczypospolitej*, „Studia Bydgoskie” 10 (2016), s. 295-305.
3. Zob. przykładowo: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996.
4. E. Kabat, *Kongregacje Dzieci Maryi uczennic szkół średnich w diecezji tarnowskiej*, „Folia Historica Cracoviensia” Vol. 3 (1996), s. 233-253.; E. Kabat, *Idee wychowawcze i działalność Sodalicji Mariańskich szkół średnich diecezji tarnowskiej w okresie międzywojennym*, „Saeculum Christianum” 3 (1996), z. 2, s. 73-99; E. Kabat, *Sodalicje Mariańskie w diecezji tarnowskiej 1893-1939*, t. 1. *Sodalicje młodzieży szkół średnich*, Praga 1997; E. Kabat, *Sodalicje Mariańskie w diecezji tarnowskiej 1893-1939*, t. 2. *Sodalicje starszego społeczeństwa*, Praga 1999.
5. K. Krzysztofek, *Sodalicje mężczyzn w Krakowie na przełomie XIX i XX w.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” T. 16 (2013), s. 137-160; K. Krzysztofek, *Organizacja Sodalicji Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1906-1939)*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” T. 7 (2014), z. 2, s. 273-286; K. Krzysztofek, *Statuty sodalicyj mariańskich kobiet w Krakowie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 21 (2018), s. 157-179.
6. Z. Rymarówna, *Przewodnik Sodalicji Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997.
7. J. Kurosz, *Obraz Sodalicji Mariańskiej w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym”*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2 (57) 2010, s. 163-181.
8. A. Puszcza, *Sodalicje mariańskie uczniów szkół średnich Krakowa w XIX wieku i w okresie II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Humanistyczne”, T. 57, 2009, s.121-158; A. Puszcza, *Sodalicje Mariańskie młodzieży szkół średnich w czasach drugiej RP i ich rola wychowawcza*, w: *Dwa dwudziestolecia Rzeczypospolitej. Oświata-religia-kultura i społeczeństwo. Próba bilansu*, red. M. Fic, L. Krzyżanowski, M. Skrzypek, Katowice 2010, cz. II, s. 259-271.

pedagogii? Odpowiedź znajdziemy we *Wstępie*, gdzie Autor pisze: „cel pracy zawarty jest w pojęciu pedagogia. Pojęcie to ma dwa przenikające się znaczenia. Pierwsze z nich zawiera czynności nauczania lub wychowania rozumiane jako zespół środków i metod stosowanych przez nauczycieli⁹. Drugie stanowi paradygmat edukacyjny przedstawiony w postaci doktryny pedagogicznej czy ideologii edukacyjnej”¹⁰ (s. 20). Konsekwentnie narracja czterech kolejnych rozdziałów prezentuje pewne aspekty wspomnianej pedagogii kongregacji sodalicyjnych. Rozdział pierwszy, mający charakter pewnego wprowadzenia, przedstawia rozwój Sodalicii Mariańskich na świecie i w Polsce oraz podejmowane próby integracji kongregacji z instytucjami oświatowymi. Sukcesywnie w rozdziale drugim Autor przedstawił program wychowawczy Związku Sodalicii Mariańskich Uczniów Szkół Średnich w Polsce, wskazując ideały i wzorce wychowania sodalicyjnego oraz całokształt podejmowanych działań zmierzających do akomodacji związków do realiów życia społeczno-politycznego w Polsce. Treść trzeciego rozdziału stanowi analiza metod wychowawczych Sodalicii Mariańskich w Polsce. Ostatni, czwarty rozdział przedstawia efekty pracy wychowawczej Związku Sodalicii Mariańskich.

Lektura recenzowanej publikacji nasuwa pytanie, czy Autorowi udało się osiągnąć zamierzony cel? W pewnym sensie odpowiedź daje sam Autor, pisząc: „osiągnięcia wychowawcze Sodalicii uczniowskich, powstałe instytucje pedagogiczne, systemowa praca wychowawcza oraz zaangażowanie wielu katolickich wychowawców stanowiły podstawę do podjęcia bardziej systematycznych badań historyczno-pedagogicznych, mających na celu jak najpełniejsze przedstawienie pedagogii Sodalicii Mariańskich uczniów. Pedagogia ta jest częścią problematyki wychowania religijno-moralnego młodzieży w okresie przedwojennym i była przedmiotem zainteresowań historyków i pedagogów, ale w ujęciu cząstkowym względem głównego tematu ich prac badawczych” (s. 18). Nie ulega wątpliwości, że Autor, podejmując się syntetycznego opracowania prezentowanej tematyki, siłą rzeczy zmuszony był do zawężonego opisu wielu zapewne niezwykle ciekawych wątków. Z drugiej strony, chcąc poprowadzić bardziej rozbudowaną narrację, koniecznym byłoby przeprowadzenie zdecydowanie szerszej kwerendy naukowej obejmującej archiwa kościelne przynajmniej większości diecezji. Na temat podstawy źródłowej wypowiada się sam Autor, kiedy we *Wstępie* wspomina, że „problematyka pracy badana jest w oparciu o zebraną literaturę źródłową, przedmiotową i pomocniczą. Po pierwsze stanowi ją zespół dokumentów kościelnych, państwowych i związkowych (ustaw, rozporządzeń, statutów, regulaminów, korespondencji memoriałów, opinii, sprawozdań, druków ulotnych) oraz fragmentów korespondencji prywatnej

9. Prezentując pierwszy aspekt definicji, A. Mazan przytacza *Słownik języka polskiego*. Zob. *Pedagogia*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1982, s. 626.

10. Formułując drugi aspekt definicji, Autor powołuje się na *Leksykon PWN*. Zob. *Pedagogia*, w: *Pedagogika. Leksykon PWN*, Red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000, s. 144.

zebranej w wyniku kwerendy w archiwach diecezjalnych, w zbiorach OO. Jezuitów w Krakowie i Warszawie, Archiwum Akt Nowych, w Bibliotece Narodowej w Warszawie, [w] Bibliotece Jagiellońskiej” (s. 24). Nawiasem mówiąc, pewnego rodzaju zdziwienie budzi fakt, że w bibliografii nie odnotowuje wszystkich wspomnianych ośrodków. Nie ulega wątpliwości, że sugestia podjęcia dla prezentowanego tematu szerszych badań jest w pełni uzasadniona i potrzebna.

Nieocenioną zaletą recenzowanej książki jest próba zebrania i usystematyzowania wiadomości w kontekście funkcjonowania kongregacji sodalicyjnych na szerokim terenie, jakim była odradzająca się II Rzeczypospolita. Jest to o tyle ważne, że jak stwierdza sam Autor „w ramach Sodalicji wszystkie nowo powstające Sodalicje musiały być agregowane do jezuickiej Sodalicji rzymskiej, choć nie powodowało to zależności od jezuitów. Każda organizacja pozostawała autonomiczna” (s. 21-22). Taka sytuacja generuje potrzebę porównania warunków i efektów działania kongregacji w różnych częściach kraju. Zapewne bardzo ciekawym byłby wątek i próba odpowiedzi na pytanie, na ile rozwijały się kongregacje w miejscach, w których działalność zakonu jezuitów była mniej znana? Należy zauważyć, że Sodalicje Mariańskie były jednymi z najprężniej działających organizacji religijnych na terenie szkół średnich w okresie II Rzeczypospolitej, zachowując przy tym elitarny charakter zrzeszenia. Na tym tle dochodziło czasem do nieporozumień, względnie nieprawidłowych interpretacji w zakresie postrzegania miejsca i roli Sodalicji w szkole przez władze szkolne i kościelne. Przykładem może być zachowany w Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie list sekretarza Episkopatu Polski z dnia 25 lutego 1931 r. (nr 173/31) do biskupa tarnowskiego, w którym wyjaśnia, iż Sodalicje nie są organizacjami szkolnymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale organizacjami działającymi na terenie szkół i podlegającymi księdzu prefektowi w szkole, jako duszpasterzowi, oraz właściwej władzy kościelnej. W związku z tym wizytatorzy w okręgach szkolnych i dyrektorzy szkół nie mogą żądać włączenia Sodalicji do innych organizacji szkolnych świeckich i sprawowania nad nimi nadzoru przez władze cywilne¹¹.

Tego rodzaju spory kompetencyjne mogą stanowić ciekawe pole badawcze, pokazując, że często, wbrew pozorom, mniej złożone rozwiązania są bardziej skuteczne. Potwierdzenie tej tezy znajdziemy chociażby w stanowisku niezwykle zasłużonego dla Sodalicji Mariańskich w Polsce Ks. Józefa Winkowskiego, który stwierdza: „jedną z największych trudności, jakie napotykałem w pracy organizacyjnej na polu sodalicyj uczniowskich w Polsce, była nieznajomość i nieumiejętność podjęcia i systematycznego prowadzenia akcji sodalicyjnej w szkole. Skarzyli się na nią w bardzo licznych korespondencjach zarówno XX. Prefekci i Moderato-ry, jak uczniowie-sodalisi zasiadający w konsultach. I nic dziwnego, bo przecież my, jako społeczeństwo, do ostatnich niemal lat nie posiadaliśmy pełnej swobody

11. ADT, Zespół Bractwa i Stowarzyszenia, sygn. BS XVII, brak paginacji.

organizowania się, co gorsza tak często i tak długo byliśmy zmuszeni przez dziejową tradycję narodu do organizacji konspiracyjnej, tajnej, której śladów do dziś niestety nie zdołaliśmy usunąć z narodowego organizmu. A przytem, co szczerze wyznać trzeba, nie posiadaliśmy i nie posiadamy do dziś wielu niezbędnych do życia organizacyjnego przymiotów. Jakże do dziś jeszcze trudno u nas o ścisłość i sumiennosc w pracy i obowiązkach, jak bardzo nieznaną jest teoria i metoda życia organizacyjnego, jak nierozgraniczone i wchodzące sobie w drogę kompetencje poszczególnych władz i organów, jak zaniedbaną punktualność, jak nielubianą karność i dyscyplina...¹².

Sformułowane przez ks. J. Winkowskiego uwagi nie przeszkodziły w tym, aby działalność kongregacji wydała jak najlepsze owoce. Podkreśla to także sam Autor w ostatnim, podsumowującym punkcie pisząc: „Sodalicja potrafiła wychować ludzi dobrych” (s. 188). W gruncie rzeczy w tym krótkim stwierdzeniu kryje się cała istota problemu, cel tak prosto i konkretnie określony, niestety, czasami tak trudny do osiągnięcia. Zatem, co dzisiaj może nam dać poznawanie Sodalicji Mariańskich? Odpowiedź daje nam sam Autor, stwierdzając: „Pedagogia sodalicyjna może być skutecznie przywołana w dzisiejszych czasach. Wzorując się na tamtych osiągnięciach i tworząc model wychowania skutecznego, należy powiedzieć, że konieczne jest oddziaływanie długotrwałe z udziałem wychowawców, świeckich i kapłana. Mogłoby objąć profilaktykę, sport, rozrywkę, pomoc w nauce, systematyczne życie sakramentalne, wprowadzenie w modlitwę, poznanie osobowych wzorców moralnych, samodzielne przygotowanie życiowych kwestii etycznych, dyskusje, poznawanie materialnych śladów katolicyzmu, jego osiągnięć, podejmowanie świadomych czynów dla dobra osobistego i najbliższych osób, ukazanie wartości świętości jako pełnego i integralnego życia, ukazanie roli Maryi, dziecięce powierzenie się Jej, zżycie z Maryją, służba dobru innym ludziom, wolontariat, harcerstwo, kształtowanie środowiska przyjaciół, wyznaczanie osobistych ścieżek naśladowania Chrystusa, organizację chrześcijańskich wydarzeń kulturalnych w szkole, dla rodziców. W ten sposób sodalicyjne ideały, cele, metody mogą stać się aktualne” (s. 188).

Reasumując, książka A. Mazana prowadzi nas do niezwykle ważnego tematu nie tylko z punktu widzenia historii wychowania, ale także z perspektywy aktualnych wyzwań wychowawczych. W tym kontekście warto sięgać do wartościowych i sprawdzonych rozwiązań, wśród których był Związek Sodalicji Mariańskich. Najlepszy przykład daje nam sam Autor dr A. Mazan. Fundacja Dobrej Edukacji Maximilianum, Kolegium Świętej Rodziny w Łomiankach, czy wreszcie Federacja Sodalicji Mariańskich w Polsce, to tylko niektóre przedsięwzięcia, w których Autor bierze czynny udział, wcielając idee i postulaty Sodalicji Mariańskich w konkretne

12. J. Winkowski, *Uwagi wstępne*, w: *Księga Podręczna dla XX. Moderatorów i Konsult Sodalicyj Marjańskich uczniów szkół średnich w Polsce*, oprac. ks. J. Winkowski, Zakopane 1925, s. III.

czynny. Oczywiście takich lub podobnych inicjatyw jest więcej. Warto dołożyć wszelkich starań, aby zatroszczyć się o ich promocję, mając na uwadze cytowane przez Stanisława Staszica słowa hetmana Jana Zamoyskiego z aktu fundacyjnego założonej w 1594 roku Akademii Zamojskiej: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”¹³.

13. S. Staszic, *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego Kanclerza i Hetmana W.K. do dzisiejszego stanu Rzeczypospolitej Polskiej przystosowane*, oprac. S. Czarnowski, Wrocław 1952, s. 7. Cytowane słowa Jana Zamoyskiego „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie...” zostały zawarte w akcie fundacyjnym z 5 lipca 1600. Zob. Archiwum Państwowe w Lublinie. <http://lublin.ap.gov.pl/nauka-popularyzacja-i-edukacja/galerie-online/15-najwazniejszych-wydarzen-z-historii-lubelszczyzny-w-dokumencie-archiwalnym/zalozenie-akademii-zamojskiej-1594-r/> [dostęp: 21.11.2020].